

Zaproszenie do piekła

Jacek Kaczmarski

Przyjechał do mnie mój przyjaciel - Stamtąd,
Mówił, że życie w Piekłe ma swój smak.
W coś grać trzeba - wołał - proszę bardzo - gram w to!
U nas wszystko wolno! Byle wiedzieć jak!

Tam twoje miejsce - powtarzał z naciskiem,
Tobie na pewno nie będzie tam źle.
Tam nawet przegrać można z dobrym zyskiem.
U nas wszystko wolno! Byle wiedzieć gdzie!

Tu w ogóle nie wiesz, co się u nas dzieje,
Przecież niejedną przetrwaliśmy z zim.
I cóż, że Oni - z nich się każdy śmieje -
U nas wszystko wolno! Byle wiedzieć z kim!

No i tam są Ludzie! Cóż poczniesz bez ludzi?
Bieda? - To oni cię wyciągną z biedy.
I brud jest czym zmyć, jeśli się ubrudzisz -
U nas wszystko wolno! Byle wiedzieć kiedy.

Gdy mówił, wzrok miał jak gracz przy ruletce,
Co wolno mu stawiać, na co chce - za dwóch.
Jednego tylko nie powie - Ja nie chcę!
Gdy krupier, kręcąc kołem, puszcza kulę w ruch!